

Rodem był z Ferrary, gdzie życia dokonał w roku 1494. Dzieło jego jest ułożone na wzor Illiady Homera zamiast Troii oblężoney położył Paryż, Hektora Orlandem, Helenę Angeliką nazwał; bardziey więc te dzieło z starożytności niż z istoty swoiey szacowne.

Szczęśliwszym był w łacińskich rytmach, co pisanę przez niego Elegie zaświadczaia.

P u l c i.

Z zacnych i znamienitych zasługami w oyczyźnie przodków pochodził, ten rymomotworca urodzony w Florencyi roku 1432 w ow czas, kiedy nieśmiertelney pamięci godzien Wawrzyniec Medyceusz, zbiegłych mędrcew Greckich po zdobyciu Konstantynopola w dom swoim przyjął, a ten głąb stał otworem dla uczonych, zaniebane i przygrzebane dzikością nauki i kunszta pierwsze tam zasilenie znalazły. Znaydował się wraz z innemi Pulci uczonemi towarzyszmi w tym domu Pulci i za namową Medyceusza przedsięwziął dzieło swoje o Morgancie, w którym tego bohatera dzieła opisuje.

Rytmy tego pisarza dokładnym stylem i wybora Włoszczyzną, iaka za czasow pierwiastkowych tamtejszego wieku od Dante, Petrarchy i Bokacyusza wzrost swoy wzięła, wielce iest czacowny, gdyż wiernie w ślady poprzednikow swoich wstępował, ale w tym nagany godzien, iż bayki płonne z rzeczmi poważania godnemi nierozsądnie razem kładzie a częstokroć dość nieprzyzwoite wyrazy w zbyt wolnym wierszu umieszcza. Każda pieśń o Morgancie zaczyna się od wyrazow nabożnych, w iedney na pierwszym wstępie położył hymn kościelny: Te DEUM laudamus, w drugiey Salve Regina, a początek dzieła zaczawszy od pierwszych słow Ewangelii Ś. Jana, dalszą strofę takowym sposobem obwieszcza. —